

Coś dalej się str. 1

dało się postawić 18 mator, aby uzyskać prosiaki bez potrzeby kupna z zewnątrz. Wiadomo przecież, że chów w cyklu zamkniętym jest bardziej opłacalny. Mator otrzymali pomieszczenie w budynku, który wniósł jako swój udział nowy członek spółdzielni.

NOWE INICJATYWY

Zarząd spółdzielni, młody wiekiem, w części złożony z byłych działaczy ZMW, wciąż ma pod ręką nowe inicjatywy produkcyjne. W ubiegłym roku zaszczepiono hektar maziarki truskawek, odmiany Faworyta (w stopniu super-élite). Ze sprzedaży sadzonek przybędzie dodatkowej gotówki na koniec spółdzielni. Dbając o zorganizowanie tzw. zaplecza surowcowego do swojej przetwórci trzeba było założyć plantację porzeczki i znaleźć, spośród rolników, kontrahentów na dostawę warzyw.

Gospodarstwo sprzedaje świeże warzywa, kiszoną kapustę i ogórki, przyjmując zamówienia na zapoznanie zaleg pracowników w Białymstoku, handluje całą gamą produktów rolnych, ma też, dostarcza na rynek i hurtowym odbiorcom wyroby z drewna. Nie ma co ukrywać, że ta część działalności jest bardzo rentowna. Czasem krytycznie oceniana przez ludzi z zewnątrz, tak naprawdę, musi być organizowana, by zapewnić przez okregły rok zatrudnienie i oczywiście dochody. Szczególnie późną jesienią i zimą, gdy skończą się prace w polu, warsztaty wytwarzają na pełnych obrotach. Produkcja z drewna obejmuje różnorodne wyroby,

jak chociażby trzonki do łopatek, szczeble do spono-
wiązałek, targańce do ko-
siarek, pnie masarskie oraz
drobne meble. Podjęta zo-
stała kooperacja z Fabryką
Mebli w Białymstoku, któ-
ra zamówiła kilka kon-
strukcyjnych dołączenia płyt.
Pod koniec stycznia br.,
kosztem 2,5 mln zł, zaku-
piono trak na własne po-
trzeby produkcyjne i usługi.
Tartak pracuje w Juchnow-
cu.

Najważniejsza i najpil-

atuty. A jakie? Myślę, że
podział pracy w zespole,
szanse urlopów, o czym
trudno marzyć w przecięt-
nym chłopskim gospodar-
stwie. Wreszcie — cały ze-
staw świadczeń społecznych.
Spółdzielnia łączy bowiem na
utrzymanie dzieci w przed-
szkole, żłobku i w internat-
tach, niemal w stu pro-
centach. Najmłodszy wyjeź-
dzają na kolonie w kraju i
za granicą. To tylko kilka,
z licznych rodzajów pomo-
cy.

Gra o żywność

niesza jest, rzecz jasna,
produkcja rolna. W czasie
żniw, pelenia warzyw, sto-
larz czy ślusarz zamykają
swoje warsztaty i jak wszy-
scy pracują na polach.
Przewodniczący spółdzielni
zdejmują garnitur i kra-
wat, przywdziewa ubranie
robocze, by przerywać ka-
pustę i marchewkę. Człon-
ków spółdzielni, choć różni-
między sobą stanowiska w
strukturze zarządzania, łą-
czy wspólny cel — troska
o plony i wyniki w hodo-
wli.

Spółdzielnia przyciąga
nowych ludzi, co roku jeden,
dwóch rolników wnosi bu-
dynki i grunty do wspólne-
go majątku. Użytkowane tu-
dochodzą pewnie nie będą
wyższe, lecz jak sądzi prze-
mawiają za decyzją inne

NIE DZIELI SIĘ WSI

Przewodniczący — Wię-
czyśław Sadowski, który
zdobył społeczną edukację
w Związku Młodzieży
Więjskiej przywiązuje dużą
 wagę do współpracy z rol-
nikami indywidualnymi w
okolicznych wsiach. Spół-
dzielnia — jego zdaniem —
nie może być wyizolowa-
nym organizmem gospodar-
czym, lecz powinna współ-
działać ze społeczeństwem,
instytucjami i organizacja-
mi dla dobra gminy i rol-
nictwa, jako całości. Od
kilku lat organizuje się
wieloletnie spotkania
Zarządu spółdzielni z
sołtysami wsi Sołniczek,
Stanisławowa, Kudrycz,
Niewodnicy Nargieleskiej
i Skrybicz. Przekształcają
się one w rozmowy dobrych

Polski ślad w Arktyce

Najbardziej wyraźnym
śladem naszej obecności
naukowej w Arktyce są
liczne nazwy gór lodow-
cowych związane z Polską.
Istnieją Góry Polaków, po-
jedyncze szczyty noszą
nazwy: Warszawa, Wawel,
Kopernik, Sztaszic, Curie-
Skłodowska. Jest także
góra Bernardzikiewicz.
Nazwiska naszych polarni-
ków, zasłużonych w bada-
niach Spitsbergenu zostały
uwiecznione w nazwach lo-
dowców. Jest wiec lodow-
ciec Polaków, a także lo-
dowiec Rzyckiego, Sied-
leckiego, Zawadzkiego.
Pół wieku polskich ba-
dań wzbogaciło znacznie
wiedzę o tym rejonie Ar-
ktyki. Polacy sporządzili
mapę terenu Spitsbergenu,
użytkując wiele interesują-
cych wyników w bada-
niach geofizycznych, glaci-
ologicznych, geograficz-
nych, przyrodniczych.

Hotel dla kwiatów

Dużym powodzeniem cie-
szą się usługi przechowa-
ni i leczniczymi roślin w Cho-
rowie, podległej miejscow-
emu Zarządowi Zieloni
Miejskiej. Wyjeżdżając na
urlop można tam przekazać
rośliny, zlecić ich umyć,
a nawet leczyć — prze-
sądzanie, usunięcie szkod-
liwych itp. I tak np. za
metrowego fikusa pięci się
136 zł za tydzień przecho-
wywania, 42 zł za mycie i
od 203 do 338 za leczenie.
Pomyślnie urządzenie prze-
chowania jest dobre, choć
niełatwe poprosić o opiekę
nad kwiatami, znajomych
lub wstawić rośliny do
miednicy z wodą.

LESZEK KOLEŚNIK

Czy koniec spekulacji odzieżą roboczą?

Gummiaki a reforma

Prawda reformy objęły nie tylko produkcję,
lecz i uboczne dziedziny, np. wydatki na bhp.
Już nie ministerialna tabela wymierza okes
użytkowania przydzielonych robotników gumia-
ków czy kufajki. Każde przedsiębiorstwo ma pra-
wo decydować o tym we własnym zakresie. Tu
najlepiej wiedzą, komu przydzielić koszty robo-
czy, a komu koszule i fartuch. Znajac uciążli-
wość pracy na poszczególnych stanowiskach
można dość precyzyjnie określić okres zużycia
odzieży ochronnej.

Właśnie w tych dniach w

Sokołskich Zakładach
Stolarzy Budowlanej
odbywa się przeszacowanie
starych tabel i przystosowa-
nie ich do rzeczywistych
potrzeb poszczególnych za-
wodów i stanowisk pracy. Za-
danie to powierzono specja-
lnej komisji — jej przewodni-
czącym został Zbigniew Ni-
cewicz. W zespole znaleźli się
przedstawiciele samorządu
pracowniczego, związku za-
wodowego, społecznej inspek-
cji pracy i zakładowej komórki
bhp.

SKROĆCZY WYDŁUŻCZY

Jak mówi Zbigniew Ni-
cewicz, komisja proponuje bar-
dzo dużo zmian. W jednym
przypadku skracca czas zu-
życia, w innych wydłuża. Jed-
nym pracownikom zabiera u-
prawienie do ekwipunku ro-
boczego, innym przyznaje. Mo-
tywów — są oczywiście: normy
dostosować do realiów i jeśli
się da — oszczędzać.

ZA BIURKIEM FARTUCH ZBĘDNY

Pracownicy biurowe zapew-
ne nie obrażą się na człon-
ków komisji za cofnięcie „de-
putatu” w postaci fartuchów
i obuwia roboczego. Przecież
i tak ich nie używają, a na
kuponie szpilek dla każdej pra-
cownicy biurowej „Stolbud”
nie może sobie pozwolić.
Są to tylko niektóre przy-
kłady zmian proponowa-
nych przez sokołską komisję.
Nie powinny spotkać się ze
sprzeciwem pracowników,
gdyż — jak zapewnia Zbign-
iew Niecewicz — reformę
behawioralną tabel poprzedzi-
ły rozmowy i obserwacje.
Zresztą propozycje komisji
mogą ulec jeszcze zmianom.
Chodzi bowiem nie o to, aby
pracownicy „paradowali” w
dziankach kufajkach czy
gumniakach. Rewizja starych
tabel wymaga reformy gos-
podarstwa. Po prostu trzeba
zachować rozsądne miary w
przysiężaniu pracownikom
roboczego ekwipunku. Niech
każdy otrzyma to, co jest re-
zyzuwicie przy pracy potrze-
bne.

Aby zachęcić pracowników
do troski o wydaną im odzież
roboczą, przedsiębiorstwo pla-
nuje będzie wyższy niż dawniej
ekwiwalent. Dotychczasowa
stawka za ranie i naprawę
wynosiła od 30 do 50 zł, zaś
od 1 września — jak zapew-
nia przewodniczący Związku
Zawodowego „Stolbudu” —
maksymalny ekwiwalent pod-
niesiono do 100 złotych. Sko-
ro ubranie ma być przydzia-
lane rzadziej, trzeba leniej o
nie dbać. Tym bardziej, że
prószków i mydła już nie braku-
je, a bawełnę na nowe ubra-
nia musimy kupować za
dewizy.

HELENA VANEK

Z zagranicy

specjalnie dla „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”

Co nowego w traktorze „Białoruś”?

Czterdziestu lat temu, kiedy w r. 1944 wyzwolono stolicę
Białoruskiej SRR — Mińsk, na obrzeżu zniszczonego mi-
asteczka położono kamień węgielny pod budowę fabryki trak-
torów. Na produkcję pierwszej „setki” (100 tys.) białoruskich
traktorów trzeba było czekać siedem lat. Obecnie te ilości
pojazdów produkuje się w ciągu roku. Co trzy minuty s
fabrycznej taśmy schodzi nowiutki „stalowy koń”.
Do tej pory były to przede wszystkim traktory marki
MTZ-50 cieszące się sławą na rynku światowym. Ich mo-
cywność 50 KM. Traktor ten, jak wykazała wieloletnia
praktyka, wyróżnia się 8-12 lat eksploatacji, bez koniecz-
ności przeprowadzania remontu generalnego, może być wy-
korzystywany z ponad 200 rodzajami narzędzi rolniczych.

Pojazd jest ekonomiczny, uniwersalny, pod wzglę-
dem wielu technicznych parametrów dorównujący
światowym traktorom tego ty-
pu, a pod względem wielu pa-
rametrów nawet je przewyż-
szający. Ten model traktora
Związek Radziecki eksportuje
do 70 krajów świata.

W ślad za nim idą nowe
modele. W dyskusji, jaki po-
winen być nowoczesny trak-
tor, białoruscy konstruktorzy
i budownicowie maszyn wy-
brali własny kierunek. Posta-
wili sobie za zadanie stwo-
rzenie lekkiego traktora z
bezpłatną przekładnią i
wszystkimi wiodącymi kola-
mi.

Obecnie rozpoczynają oni
produkcję nowego traktora,
posiadającego siedemnaście ty-
pów w czterech podstawo-
wych klasach maszyn orzą-
cych. Moc traktora wynosi
150 KM, przy wadze czterech
ton. Pod względem wszy-
stkich podstawowych para-
metrów model MTZ-142 prze-
wyższa najlepsze wzory swia-
towe. Wskaźnik ilości koni
mechanicznych na tonę wagi
jest półtora raza wyższy niż
w innych modelach tej samej
klasy, znanych na rynku
światowym. Szybki tylny bieg,
oryginalne nadwieszanie u-
rządzenie i przedni wał wy-
boru mocy pozwalają na
przeprębianie wielu narzędzi
rolniczych z przodu i z tyłu,
łącząc kilka operacji w cza-

traktorem na podstawie kom-
pleksowej mechanizacji.
Problem jest bardzo skom-
plikowany a na jego rozwią-
zanie potrzeba czasu. Obecnie
zautomatyzowaliśmy najbar-
dziej charakterystyczne pro-
cesy. Jednym z nich jest ste-
rowanie transmisją. Następne
zadanie to automatyczna zmia-
na biegów.

Trudność polega na tym,
że nawet doświadczeni kie-
rowcy nie zawsze mogą do-
kładnie określić, czas zmiany
szybkości, a my powinniśmy
„zadac” to automatowi. U-
działem kierowcy stanie się
już tylko regulacja szybkości
przy pomocy pedału gazu. Z
czasem ten problem zostanie
rozwiązany.

Niedawno na poligonie do-
świadczałym Mińskiej Fa-
bryki Traktorów zakończyło
się badanie zupełnie nowej
kabin dla perspektywicznych
modeli. Jest to odpowiedź na
żądania socjologów i lekarzy,
którzy stwierdzili, że im więk-
sze są mace i predkości um-
rządzeń technicznych, tym
gorzej jest ich oddziaływanie
na organizm ludzki.

Nowa kabina jest przestron-
na i zamykana hermetyczna.
Jest to po prostu pomieszcze-
nie ze swym mikroklima-
tem. Nie dociera tutaj kurz,
a kszuła traktorzysty po
całym dniu młodzi jest nadal
czysta. Kabina wyposażona
jest w wentylator freonowy.
Jeśli istnieje potrzeba, można
w niej zainstalować radio-
telefon, odbiornik i magnetofon
kasetowy, ponieważ wewnątrz
jest bardzo cicho. Fotel kie-
rowcy można odpowiednio
wyregulować nadając mu nie-
zbędnie wysokość i kąta na-
chylenia. Wszystkie dzwignie
umieszczone są w ten sposób,
że pracuje przede wszystkim
prawą ręką. Traktorem kie-
ruje się tak samo łatwo jak
samochodem, małowrażliwym.

GRIGORI KOŁOBOV

Zakupy szkolne

Problem od lat ten sam.
Młodzież szkolna wypoczy-
wa, a rodzice niezmennie
przeżywiają te same kłopoty
— biegają po sklepach i
kompletują niezbędne po-
mocy i przybory szkolne.
Niestety, odwołujemy się do
zakupów często na ostatnią
chwilkę, a wtedy już wysta-
jemy w kolejkach. W tym
roku powinno wystarczyć
zeszytów, ojęte one były
bowiem zamówieniami rzą-
dowymi, część także otrzy-
maliśmy w drodze wymi-
nary handlowej z Ru-
munią. Wszystkim powin-
no wystarczyć kredek, mo-
że nie zawsze będą one tak-
te, jakie sobie uceń wy-
marzył. Niestety, będą kłopoty
z blokami i tezkami do
rysowania, od lat prze-
żywamy podobne trudności.
Co bardziej zaporęgliwie
mamy „wystąpi” je w ko-
lejkach już wcześniej.

Nie brakuje też tornistrów,
nie są może najładniejsze
i najwygodniejsze, produ-
cenci od lat przygotowują
praktycznie te same wzory.
Brakuje efektownych,
lekkich i kolorowych szcze-
gólnie dla tych najmłod-
szych — pierwszoklasistów.

NA ZDJĘCIU: im bliżej
końca wakacji, tym więk-
szy ruch w sklepach z
przybory szkolnymi.

CAF — ROZMYŚLOWICZ

Stażysta i opiekun

Na stanowiskach pracy stanęli już pierwszy tegoroczni ab-
solwenci zakładowych szkół zawodowych. Niedługo pojawią
się absolwenci innych szkół. Jest dla wszystkich oczywiste,
że wymagają opieki i pomocy w pierwszym najtrudniej-
szym okresie adaptacji. W praktyce jednak bardzo różnie
to wygląda.

Programy adaptacji mło-
dych pracowników, spo-
radza się dziś w wiek-
szości zakładów. Uproszczenie
systemu przyjęć do pracy,
wyznaczenie opiekunów, pro-
wadzenie konkursów na na-
lepszego stażystę — to „ze-
łazne” pojęcie programu. W
efekcie lepsza jest adaptacja
i zakład na tym zyskuje. Są
jednak i takie przedsiębior-
stwa, gdzie nikt nie myśli o
młodych i takie, w których
programy nakreślone według
wzrostnych nadesłanych z
nadrzędnej instytucji, spocy-
wają w segregatorach, w
praktyce nie z nich nie wy-
nika konkretnie.

Miedzy nallepszymi przy-
kładami rzetelnej troski, aby
wzrastający uczniowie stali się
jak najszybciej dobrymi, z sa-
tyzsfakcją wykonującymi swe
zadania pracownikami, a dru-
gim biegunem — zupełnego
braku zainteresowania, mie-
ści się cały wachlarz sytuacji.
Określa je stopień autentycz-
ności deklarowanych i podej-
mowanych działań, rzetelno-
ści, oczyszczenia z biurokra-
tycznych nalożów.

W każdym zakładzie jest
sporo doświadczonych, wskazu-
jących jak nie należy i jak
można rozwiązywać problemy
adaptacji młodych. Czas na-
wyższy, aby przenieślić owie
doświadczenia i programy,
zastanowić się komu powie-
rzyć funkcje opiekunów.

Wiele dobrych przykładów
w tym zakresie można znaleźć
w Hajnowskim Przedsiębior-
stwie Przemysłu Drzewnego,
Zakładach Przemysłu Dzie-
wiarskiego „Karo” w Bielsku
Podlaskim, Wojewódzkiej O-
dziewczej Spółdzielni Pracy
im. Nowotki „Bielko” w Biał-
ymstoku, Białostockich Za-
kładach Przemysłu Włókienn-
ego im. Dyr. Sierżana czy
Państwowym Ośrodku Ma-
szynowym w Kleszczelach.

Nawet najbardziej prze-
ślanie programy i najlepiej
dobrani ludzie do ich reali-
zacji, to jeszcze nie wszyst-
kie. Nowi przychodzą przecież
nie tylko do mistrza. Wchodzą
do kolektywów, bratad, zes-
półów mistrzowskich, zabieg
wydziałów. Rzecz w tym, aby
jak najkrócej czuli się obco-
nie natrafiali na mur objęto-
ności, braku zainteresowania,
a czasami „bezzastępowej”
niechęci.

K. LESZCZYŃSKI

Duńska „Syrenka” na kuracji

Już po raz drugi w o-
kresie 71 lat miała syrenka
zdobiąca przystań w Ko-
penhadzie skierowana zo-
stała na zabieg przycięcia
prawej ręki, utraconej
niedawno przez młodocia-
nych wandalów. W 1964 r.
turytyczna atrakcja Ko-
penhagi przeżywała przez
4 miesiące na kuracji z
powodu utraty głowy, nigdy
nie odnalezionej i za-
stąpionej inną.

Pełna romantycznego u-
roku syrenka każdego dnia
znajduje się pod obstrza-
łem 50 tysięcy „pstryknięć”
kamer turystów i uchodzi
za „najcenniejszą fotogra-
fowaną dziewczynę Europy”.
W 1837 r. pisarz duński
Christian Andersen na-
pisał znaną bajkę o syre-
nie, która uratowała życie
tapiemuś się księżu. Od
tego czasu syrenka oczeku-
jąca na ukończenie uwie-
czniona na kopenhaskiej
przystani stała się symbo-
lem narodowym Danii.

Podpatrywanie narodzin życia

Wszyscy zapaśliśmy od-
dech z wrażenia — na
televizyjnym ekranie
monitorka, który zawieszony
był nad katedrą wykładową
widać było... obraz telewizyj-
ny, prosty z łona przyszłej
matki. Widzimy główkę przy-
stępnego dziecka, obok — ten
pulsujący punkt — to bijące
rytmiczne serce” — wyjaśniał
zebrany w sali wykładowej
Akademii Medycznej we
Wrocławiu w pierwszych
dniach tegorocznego lata dr
Jerzy Zalewski — kierownik
unikalnej, nowej pracowni ul-
trasonografii w II Katedrze i
Klinice Położnictwa AM.

Wątpliwości, czy nie jest
to zgrzeszenie montaż rozwiali

zdarz lekarze, którzy grupę
ponad 100 lekarzy, pielęgnia-
rek, dzielnikarzy zaprosili
piętro niżej — do pracowni
ultrasonografii. Utrudniali
tam, że kosmos, młoda ka-
bieta, przyszła matko, spokoj-
nie leżącą pod „tubą” ultraso-
nografu. Młoda mieszkanka
Torunia latem br. przebywa
na obserwacji w II Katedrze
i Klinice Położnictwa AM we
Wrocławiu, gdyż istnieje oba-
wa o prawidłowy przebieg jej
ciąży. Zgłosiła się na ochot-
niczkę, jako pierwsza, która
chciała obejrzeć swoje włas-
ne, nie narażone jeszcze
dziecko, we własnym łonie —
na stojącym obok telewizyj-
nym ekranie... (PAP)

HALINA L. Etk
(nazwisko znane redakcji)



NA
ZDJĘCIU:
traktor
„Białoruś”
MTZ-142.

Z WCIORAJSZYCH Listów

Aby nie zaginęła pamięć
Proponuję zamieszczenie na
tamach „GW” wspomnień u-
czestników kampanii wrześ-
niowej 1939 r., którzy brali u-
dział w obronie Białegostoku.
Byłom na pierwszej linii fron-
tu i bardzo cennie podzielić
się swoimi refleksjami z tam-
tych tragicznych dni. Wetera-

spływie kajakowym z jeziora
Wigry do Augustowa. Czynię
to głównie ze względu na
przepiękny krajobraz oraz
czystą wodę. Dotychczas nie
zauważyłem, aby turyści nie
doceniali tych walorów. Ale
oto parę dni temu motocy-
klista beztroško mył swój
dwukotowy wózek w jezior-
ze Paniewo. Sądząc po nu-
merze rejestracyjnym był to
mieszkaniec Suwałskiego. Na
dwukrotnie zwróconą uwagę,
ów „przyjaciel” przyrody po-
został głuchy.

TADEUSZ JANOWICZ
Białystok

Gdzie się podziały baterie?

Pozwalam sobie powiadomić
redakcję, iż niektórzy miesz-
kańcy Etku muszą żyć „nie
licząc czasu” — a nie wszyscy
są zakochani. Dzieje się tak
dlatego, że są posiadaczami
zegarków na baterie R-14, któ-
rych nie udało się w ca-
łym mieście. A z hurtowni,
jak wynika z przecieków od
pań sprzedawczyń, są. Kogoś
więc należałoby tu „podłado-
wać”.

CHESŁAW MICHAŁOWICZ
Lublin

Putapka nad rzeką

5 sierpnia, wieczorem, w
Nowodworach na rzece Supra-
wi do drewnianego mostu
wpadło do wody kilkusetne
dziecko. Dzięki przytomności
złuszek przechodzącego obok
mężczyzny zostało uratowane.
Dobrze było jednak, aby
barierki na moście zostały wy-
remontowane. Spróchniałe i
ledwie trzymające się, są pu-
tąpką nie tylko dla dzieci.

WŁADYSŁAW G.
Białystok

W Łomżyńskim zakończono już podsumowywanie pierwszego etapu operacji „SEKTOR”, w czasie którego skonfiskowano ponad osiemset placówek gospodarki nieusposobionej. Dokładne przybliżenie ich działalności przez funkcjonariuszy MO, pracowników Izby Skarbowej, Inspektorów PIH, PISIPAR i Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznych, przyniosło pokazy plan. Do kolegów do spraw wyroczek skierowano 45 wniosków o ukaranie, wystąpiono o cofnięcie pięciu zezwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej. Nie było też również bez wszczęcia postępowania karnego i — w 167 przypadkach — postępowania karno-skarbowego. Ogółem organa kontroli i finansowe nalożyły kary pieniężne w wysokości ponad 1,7 mln zł. U sprawców przestępstw i wykroczeń odzyskano i zabezpieczono mienie wartości ponad 4 mln zł.

Uzyskane wyniki, po blisko trzymiesięcznym sprawdzaniu pracy placówek prywatnych świadczą, że obowiązujące przepisy są dla wielu zachętą do różnego rodzaju nadużyć. Praktycznie w co czwartym zakładzie sektora nieusposobionego stwierdzano naruszenie obowiązujących przepisów. Niechcące pierwszeństwo mają tu prywatne kwiaciarnie, zakłady: mechaniki pojazdowej, gastronomiczne i usług budowlanych.

Obecnie trwają przygotowania do następnego etapu operacji „Sektor”. Tym razem znajdują się „pod lupą” nie tylko placówki prywatne, ale i współpracy z nimi jednostki gospodarki usposobionej.

Jakich metod chwytają się ci, którzy za główny cel swojej działalności stawiają zdobywanie dodatkowych dochodów nielegalnymi drogami?

Właściciel kwiaciarni w Kolnie wielokrotnie naruszał obowiązujące przepisy finansowe. Nie umował w ewidencji pełnej sprzedaży oraz wprowadził do sprzedaży — poza ewidencją kwiaty wartości 16,7 tys. zł. Ukarań został grzywną w wysokości 118 tys. zł. Obliczona wielkość zaniżenia podatków wyniosła prawie 100 tys. zł.

Właściciel zakładu blachar-

stwa, nierzetelnie prowadził ewidencję sprzedaży stwierdzono w jednym z zakładów gastronomicznych w miejscowości położonej w pobliżu Łomży. Sprawa została skierowana do sądu, a ponadto sporządzony został wniosek o odebranie zezwolenia na prowadzenie działalności handlowej.

Nieco inną metodę zastosował właściciel kwiaciarni w Łomży. Chcąc skorzysta z lepszych warunków podatkowych zawarł umowę z Wo-

można trafić nawet za kratki — prezentują swoje zdanie niektórzy. — Jeżeli natomiast właściciel prywatnego zakładu „uszczipła” kwotę podatku obrotowego czy dochodowego, czyli — mówiąc po prostu — przywłaszczył sobie kwoty, które zamiast do Skarbu Państwa trafiają do prywatnej kieszeni — otrzymuje jedynie grzywnę.

Wiadomo przecież, że kontrolerzy nie wykryją wszystkiego, gdyż działają wyrywkowo. Można więc, bez wię-

mierzenia przez sąd kary pozbawienia wolności do trzech lat.

Często jednak ukarany — przyjąwszy do wiadomości nasze racje — pada i mdleje z wrażenia, gdyż oznacza dla niego to całkowite fiasko i brak możliwości przez najbliższe lata na działalność pozwalającą uregulować dług i na ekonomiczną stabilizację.

Oczywiście, nie przejmując się tym zbytnio, można byłoby stosować zasadę: za każde przewinienie maksymalna kara i zamknięcie zakładu. Nawiąsem mówiąc jednak, w Łomżyńskim średnia kwota uszczuplenia podatkowego nie jest wcale zbyt wysoka — wynosi 30 tys. zł. Jako reprezentant interesów państwa nie należy nam, aby z miejsca zlikwidować co czwarty zakład. W naszym interesie jest raczej stwarzanie odpowiednich warunków do rozwoju nieusposobionych placówek handlowych i rzemieślniczych, przy jednoczesnym eliminowaniu nieprawidłowości.

Nie zaniedbujemy jednak działalności represyjnej. Świadczyć może o tym fakt, że w ciągu pierwszego półrocza br. wymierziliśmy więcej kar niż w ciągu całego roku. W wielu przypadkach skorygowaliśmy również „w górę” wymiar podatkowy.

N. OMELCZENKO

„SEKTOR” nadal pod lupą

Wódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska, Urząd Skarbowy obliczył, że w ciągu półrocza zanizył obroty o 3 mln zł. W konsekwencji: 122 tys. zł grzywny, natychmiastowe rozwiązanie umowy z WSOP, zmiana zasad rozliczeń bez żadnych przywilejów.

Można oczywiście ocenić wysiłki i efekt pracy zespołu kontrolnych bardzo optymistycznie. Zainteresowanym wymierzono odpowiednio kary pieniężne, niektórym cofnięto zezwolenia na prowadzenie działalności.

Opinie społeczna niepokoić może jednak wymiar ten stosunkowo niskich kar.

— Za kradzież z włamaniem lub też przywłaszczenie mienia wartości 4 tys. zł,

szego błędu przyjąć, że większość nieprawidłowości nigdy nie ujrzy światła dziennego. Temida nie staje tu na wysokości zadania...

— Trudno zgodzić się z całością z podobnymi opiniami — mówi wicepreztor Urzędu Skarbowego w Łomży, Tadeusz Lepkowski. — Przepisy ustawy karno-skarbowej wprowadziły przecież poważne zastrzeżenia: górny pułap grzywny podniesiono do 5 mln zł, a dolny — z 500 zł do 5 tys. zł, wprowadzono możliwość orzekania o przepadku przedmiotów przestępstwa, do których zaliczono może być samochód wykorzystywany do nielegalnej działalności, a także inne dodatki kar, jak konfiskata mienia. Wprowadzono też możliwość wy-

Urząd przed sądem

Bez widzimisie czy lepiej nie zadzierać?

Ustawa z 31 stycznia 1980 roku o Naczelnym Sądzie Administracyjnym wprowadziła sądową kontrolę decyzji administracyjnych. Przepisy weszły w życie 1 września 1980 roku dopuszczając możliwość zaskarżenia decyzji w sprawach, których zakończenie nie zadowalało jednej ze stron. Nie trzeba dodawać, że niezadowoleni bywają obywatele, nie urzędy. Jak obywatele korzystali z tej szansy? Czy rzeczywiście urzędy wydają decyzje stojące w sprzeczności z prawem? A jeśli tak, to jaka jest skala zjawiska? I czego dotyczy?

Warunkiem zaskarżenia decyzji jest uprzednie wyczerpanie administracyjnego toku postępowania. W latach 1981—83 terenowe organa administracji państwowej w woj. suwalskim wydały ponad 400 tys. decyzji. W I instancji, z których ok. 2,2 tys. zostało zaskarżonych do II instancji, z czego co trzecia uchylono na korzyść skarżących. Natomiast do NSA trafiło 227 spraw, tj. 0,06 proc. ogółu spraw.

Po odrzuceniu części skarg sądowych z przyczyn procesowych (upływ terminu lub uiszczenie wpisowego po czasie albo też wcale), NSA zajęło się 139 skargami, z których 39 rozpatrzono pozytywnie, pozostałe oddalając. Ta statystyka i nadmiar liczb są oczywiście ilustracją bowiem najlepiej skalę zjawiska. Dość powszechnie przecież uważa się, że decyzja niekorzystna dla obywatela to widzimisie urzędnika bądź urzędu. Tymczasem cytowany zestaw wskazuje, że administracja na ogół z odpowiedziami trafia.

Co wcale nie znaczy, że zawsze, o czym decyduje zapewne słaba obsada prawna w urzędach. Na jednym etapie w woj. suwalskim pracują radcy prawni jedynie w UMIG w Oleku, Mikolajkach i Pisz, natomiast na pół etatu w Raczce i Elku. Przykładowo Urząd Miasta w Giżycku od ponad roku poszukuje bezskutecznie prawnika. Nie to co w Białostoku — gdzie radcy szukają pracy...

Czy obywatele konsekwentnie dochodzą swych racji — aż po NSA — mogą czuć się istotnie pokrzywdzeni? Niestety, często tak. Co czwartą sprawę w NSA wygrali właśnie skarżący, a dla całego kraju wskaźnik ten wygląda o-

wiele mniej ciekawie — aż 40 proc. spraw rozgrywanych w sądzie rozstrzygnięto na korzyść obywateli. W Zamostku np. NSA uwzględniło aż 63 proc. skarg obywateli, w Krosnie i Skarżymie — po 62 proc., a w stołecznym warszawskim — 44 proc. I to prawdziwa bomba, przecież w stolicy od mecenasów aż czarno, ale widać obywateli-petentów też dobrze znają swoje prawa. I jeszcze istotna uwaga: od trzech lat ilość uchylonych przez NSA decyzji nie zmniejsza się.

Jakich kwestii dotyczyły zaskarżane decyzje? Najczęściej odwoływali się rolnicy niezadowoleni z rozdziału ziemi,

dalej — w sprawach gospodarki lokalami mieszkalnymi, w kwestiach związanych z podatkami i opłatami, oraz nadzoru budowlanego. Nadmienimy jednak, iż petenci częściej sprawy w NSA przegrzali (w Suwalskim trzy na cztery). Dotyczyło to kwestii raczej bezdyskusyjnych, np. prawo pierwokupu ziemi przysługujące zazwyczaj dotychczasowym dzierżawcom, a możliwość zarobkowego użytkowania taksołki osobowej posiadanej jedynie właścicielem, a nie przykładowo członkowie rodziny. Właśnie za uzyskanie synowi taxi, właścicielowi odebrano koncesję, a NSA decyzję uznał za trafną.

Jako ciekawostkę podajmy, że w latach 1980—83 nie odnotowano ani jednej skargi na bezczynność administracji państwowej. Z tego wniosek, że obywatele nie wiedzą o prawie zaskarżenia urzędnika nie załatwiającego w terminie sprawy, albo że administracja wycofała z siebie sędzię politykaryzując go, aby w czasie rozstrzygnięcia wszelkie petycje i zażalenia. (k)

Kurczaki z papieru

Prasa jest dobra na wszystko. Jesteśmy tego i to od dawna, całkowicie pewni. Ponieważ jednak trafiają się jeszcze ludzie nie do końca przekonani — służymy kolejnym, niezbytym dowodem.

W jednej z doświadczalnych ferm w Kanadzie wykorzystano gazety w jeszcze jeden — przyznajemy, niekonwencjonalny sposób: karmi się nimi kurczaki. Naturalnie prasa jest odpowiednio przygotowana według receptury tamtejszego naukowca, K. C. Ivarsona. Ta metoda pozwala na przerobienie zadrudowanego papieru gazetowego na cukier, dzięki zastosowaniu kwasu siarkowego, a następnie na proteiny, po poddaniu substancji dodatkowej procesowi chemicznemu.

Badania doświadczalnych kurczaków, karmionych czarną, granulowaną papką wykazały, że 95 proc. protein w ten sposób uzyskanych zostało

przez nie strawionych bez uszczerbku i żadnych, ubocznych skutków. Jest jednak „ale”: trudność w zastosowaniu metody na skalę przemysłową wynika z wysokiej ceny kwasu siarkowego, który przekształca papier w gęstą masę.

Obowiązek dziennikarski każe pospieszyć z wyjaśnieniem, że do eksperymentu używano wyłącznie egzemplarzy dziennika „The Ottawa Citizen”, a jego przebieg zrelacjonował „Le Monde”. (PAP)

Blizniacze małżeństwo

Dwie brytyjskie, siostry bliźniaczki jednojajowe, a więc całkowicie do siebie podobne — podobnie tego samego dnia dwóch braci bliźniaków jednojajowych, a w niedziele w odstępie godziny urodziły pierwsze dzieci. W tym punkcie podobieństwa się jednak skończyły. Pat urodziła chłopca, a Pauline dziewczynkę.

Synek Pat waży 4,385 kg, a córka Pauline 3,670 kg. Z prawego punktu widzenia noworodki są kuzynkami, z medycznego jednak rodzeństwem, bowiem wyposażone zostały w ten sam zestaw genów.

Sądzi się, że to też chwila jest to jedyny w Wielkiej Brytanii przypadek, gdy w małżeńskich związkach pozostają dwie takie same bliźniaczki z dwoma takimi samymi bliźniakami.

Poród odbył ten sam lekarz, który uwijał się między jedną, a drugą matką.

Przyszli małżonkowie poznali się w dyskotekach. W czasie ciąży, matki w tym samym czasie odczuwały ruchy dzieci w brzuchu i odczuwały wzmożone łaknienie na te same rodzaje żywności. (PAP)

CIEKAWO

NIE MA KARY NA... MĘŻA

Kobieta z Nowego Meksyku (USA), po której zniknął wszelki ślad przed 2 laty, została przypadkowo odnaleziona przez policję w pływającej w jeziorze łodzi. Pani Misany, tak się nazywa odnaleziona, zeznała, że w pływającej łodzi, którą znalazła, jest jej mąż, który użal, że jest wartakiem. Przeprowadzone badania psychiatryczne wykazały, że pani Misany jest

osobą normalną, ale kraciwo wycepczaną, bo mąż dostarczał jej tylko dorywczo jedzenie do pływającej łodzi. Trybunał sądowy nie mógł skazać zwinionego męża, albowiem prawo w Nowym Meksyku nie przewiduje kary za zżeganie się nad ciętówką, natomiast przewiduje karę za zżeganie się nad zwierzęciem.

„ANGIELSKIE” KŁOPOTY SOPHIE MORCEAU

Znana młoda aktorka francuskiego filmu Sophie Morceau przebywała do Anglii, aby nakręcić film, którego reżyserem jest David Jones. Film, który nosi tytuł „Fa-worty” oparty jest na sensacyjnej książce Michela de Greca „Noc w seraju”. Jak stwierdziła w wywiadzie Mor-

ceau, będzie to wielki film z serii „Młot i szpada”. Na początku aktorka miała poważne kłopoty, bo zupełnie nie zna języka angielskiego, ale obecnie jest już wszystko w porządku, gdyż reżyser znalazł jej „głosowego dublera”.

„NIE!” — DLA KONKURSÓW PIĘKNOŚCI

Indonezyjskie Ministerstwo Kultury i Oświaty wyraziło swoje zdecydowane „nie” dla konkursów piękności. Zdaniem rzecznika Ministerstwa — konkursy piękności „naruszają zasady islamu i trady-

cji kulturalnych”. Konkursy nagradzające „cielesne powolki” wypowują u mężczyzn „wulgarne podnieci”. Jak pisał prasa, konkursy piękności w Indonezji schodzą „do podziemia”. (PAP)

Domy na kółkach

Idea caravanningu, czyli mówiąc bardziej „po naszemu” — spędzania wczasów w przyczepach campingowych, zrodziła się już dość dawno, ale dopiero w ostatnich kilkunastu latach zyskała na świecie niewzruszoną popularność. W wielu krajach jest to odrębna dziedzina turystyki, obsługiwana przez setki wyspecjalizowanych firm.

Owsem, ogromne przyczepy campingowe o aerodynamicznych kształtach, opalizujących szybach, wyposażone w kuchnię, toalety itp. są bardzo drogie i nie każdego stać na ich kupno. Dlatego w Europie Zachodniej powstała cała sieć wypoczynkowa, dysponująca wszelkimi typami przyczep w zależności od wymagań i możliwości finansowych klienta. Wypoczywać się taki „dom na kółkach” na dwa, trzy czy cztery tygodnie i można jechać, gdzie czyz ponosi. Jest to zresztą jedna z największych zalet caravanningu. Ktoś kto posiada własny domek letniskowy, skarany jest niejako na stałe spędzanie w nim każdego weekendu i wakacji. Tymczasem w przyczepie można jechać do roku gdzie indziej, poznawać nowe kraje, przenosić się z miejsca na miejsce.

Oczywiście — warunkiem by urlop taki sprawił zadowolenie, pozostawiać miłe wspomnienia są odpowiednie pola campingowe — położone w atrakcyjnych miejscowościach, w pobliżu morza, jeziora, lasu, w pięknie zagospodarowane, tzn. z łazienkami, saunami, sanitariatami, świetlicami, barami szybkiej obsługi, jednym słowem tym wszystkim, co przeciętnemu turystyce potrzebne jest do szczęścia. Podobno na międzynarodowym

przedstawia obraz raczej ponury. Miałem wątpliwość, czy przyjemność odwiedzić kilka z nich w towarzystwie moich zagranicznych przyjaciół. Przyznam, że to co zastałem, było szokujące. Nieczyste naczynia, brudne, popęsłe ubrania, wszędzie walające się śmiecie, puste butelki, puszki po konserwach. W jednym kłosku z artykułami spożywczymi siołki z podejrzanej świeżości pulpetami, zjeżdżały masło roślinne, jakieś pokruszone herbatniki. Jednym słowem — smród, brud i ubóstwo.

Nie twierdzą, że wszystkie campingi w naszym kraju przedstawiają podobny obraz nędzy i rozpacz. Wystarczy jednak, że tylko część z nich jest taka właśnie jak ta, którą odwiedziłem aby wystawić nam niezbyt chwalebne świadectwo. A ktoś, kto raz się sparzył, nie będzie już miał ochoty powtórnie ryzykować nieudanego urlopu.

Od lat na łamach prasy toczy się dyskusja na temat możliwości „importu turystycznego” tzn. zachęcania obywateli zagranicznych do spędzania wakacji w Polsce. O tym jak intratny może to być interes, świadczy udział usług turystycznych w budżetach takich krajów jak Bułgaria lub Węgry. Uważam, że nie nie stoi na przeszkodzie, by stworzyć sieć campingów z prawdziwego zdarzenia, dobrze wyposażonych, czystych, zadbanych — takich, które przyciągać będą zagranicznych gości z „domami na kółkach”. Caravanning wciąż się rozwija, zyskując nowych zwolenników. Wykorzystamy więc zarówno tę modę, jak i fakt, że uczestnicy zlotu „karawanów” wyjeżdżali z Łeby ukontentowani. Przyjeżdżając, że zyski dość szybko pokryją stosunkowo niewielkie nakłady finansowe. Pod warunkiem, że weźmie się za to ktoś z głową na kartku...

WALKOWER



Z myślą o zimie

Poprosiło się w ostatnim czasie zapoznać z dziełami buktli. W sklepach jest więcej sandałików, a co najważniejsze są one wygodniejsze i coraz bardziej estetyczne.

Czy podobnie będzie wyglądała sprawa z butami na zimę dla naszych poddań? Z pewnością duża popularność cieszyć się będą zimowe kaczuszki z Zakładów Obuwia w Skarżymie-Kamiennym.

W Skarżymie postawiono na jakość — duża w tym zasługa wypracowanego klienta sprawnego. Być może jednak i naszym dziełom trafi się chociaż jedna ilość butów z tego zakładu.

NA ZDJĘCIU: kaczuszki, produkowane w Skarżymie, przeznaczają się dla odbiorców krajowych.

CAF — STAN

Do Sierakowa aby stracić... nadwagę

Zarząd Ogólna TKKF „Młodzieżowiec” przy Zarządzie Głównym ZMP urzędują w Warszawie (2-15 i 17-30) dwa specjalistyczne obozy o oświadczeniach i lekciech odczuwających w letnim okresie. Obozów TKKF w Sierakowie Wielkopolskim w Puszczy Nadnoteckiej. Program zajęć prowadzonych przez specjalistów wychowania fizycznego obejmuje m.in. codzienną gimnastykę poranną i specjalistyczną, jazdę na rowerach, pływanię kąpieliskiem, marsze, gry zespołowe, pływanię w basenie, aerobik a na zakończenie „wielki bal galanteryjny”.

Uczestnicy obozów są posiadacze dres sportowy, tenisówki, trampki lub adidasy, strój kąpielowy i dieta 1-3 tys. kalorii dziennie i dwa dni wyłącznie mleczne.

Zgłoszenia chętnych przyjmują i wszelkie informacje udziela Zarząd Ogólna TKKF „Młodzieżowiec”, Warszawa, ul. Nowogrodzka 48 w 33. tel. 23-36-86, w poniedziałki w godz. 19-17, wtorki, czwartki i piątki w godz. 10-15, środy w godz. 10-13. (h)

STRESSY i marginesy

Po otrzymaniu matury Marysia Ch. zastanawiała się głęboko, co dalej. Rodzice najchętniej widzieliby w niej studentkę. Jej się to jednak nie udało. Do nauki nigdy się nie paliła i dosyć już miała życia za 1 tys. zł miesięcznego. Znając skromne zasoby materialne rodziców zdawała sobie sprawę, że i na studiach na wiele większe dotacje liczyć nie może. Wolalaby raczej pójść do pracy, a właśnie otworzył w jej mieście firmę polonijną. Poszukiwano pracowników fizycznych i umysłowych. Dostałaby na początek 9 tys. zł. Nie jest to może zbyt wiele, ale dla niej w owym czasie była to wręcz astronomiczna suma. Miałaby to przecież wyłącznie na swoje wydatki, bo jej rodzice, choćby ją, tylko... Zagrzaćby się na stałe w tej dziurze, gdzie wielki świat reprezentowała jedynie kawa i wątpliwe sławy, restauracja, w dancie. Tak miała się w swoich wątpliwościach, czas leciał, a ona nie mogła się zdecydować.

Rozstrzygnął za nią przypadek „...”, złościł się przyjaciółki. Taty zakład pracy urządził wycieczkę do Warszawy. Autokarem. Za zgodą przełożonych zamiast ojca pojechała córka — świeżo upieczona maturzystka. Dwa dni w stolicy zeszło jak z bicza strzelił. Zwiedziła Starówkę, Wilanów, Muzeum Narodowe, byli w operetce. Ba, koleży taty zaprosił ją — a Marysia była wyjątkowo atrakcyjna

myślała dawniej, ale było jej przyjemnie.

Wyjeżdżała w poniedziałek. Przedpudnie zostało przeznaczone na zakupy. Każdy mógł iść na własną rękę, byle wszyscy zebrali się punktualnie o godz. 13 przed hotelem „Syrena”. Marysia pojechała do Łazienek, chciała wrócić na czas, ale zabłądziła. Spytana wprawdzie o hotel „Syrena”, to skierowała ją na Pragę, a nie na Wolę. Zanim się

na dworzec, kupił bilet i jechał pociegiem, ale miała już tylko 130 złotych. Wiadła w tramwaju i pojechała do śródmieścia. Weszła do pierwszej lepszej kawiarni. Piłaj coca-cola, przypomniała sobie owego pana z „Kaukazkiej”. Odnalazła wycieczkowiec i zadzwoniła. Był w domu. Powiedziała co jej się przytrafiło.

— Nie przejmuj się dziewczyno. Już po Ciebie jadę, czekaj w tej kawiarni...

bało. Wieczorem poszli do jakiegoś klubu, nie pamięta do jakiego, bo więcej tam nie była a później do „Grandu”. Dużo tańczyli, dużo pili. Nawet nie bardzo wie, kiedy wrócili do domu, to znaczy do Piotra. Rano trochę jej było wstyd, że z prawie nieznany facetem poszła do łóżka. Nie było to wprawdzie pierwszy raz, ale zawsze. Przyśladano powiedziała, że musi wrócić do domu, bo

bała. Za poradą Piotra napisała drugi list powiadmiając rodziców, że zostanie całe wakacje, bo Ciocia znalazła jej pracę na sezon letni. Jest kienierką w bardzo przyzwoitej, ajencyjnej kawiarni, Piotr w imieniu cioci potwierdził to i garstowo.

Po dwóch tygodniach, zupełnie nagle Piotr oświadczył jej, że będzie musiała jechać do domu, bo on na kilkanaście dni wyjeżdża służbowo, a

drogę. Jola wprowadziła ją do „Grandu”, „Metropolu” a nawet „Europejskiej”. Nauczyła ją jak podrywać i jakich facetów, ile brać i w ogóle wprowadziła w tamtą kawalerię. Trzeba przyznać, że Marysia była pojętą uczennicą. Szybko rozorientowała się, że najbardziej opłacalni klienci, to cudzoziemcy. A że w li-cum przez cztery lata uczyła się angielskiego, to jakoś sobie dawała radę. Ba, nawet służyła za tłumacza Joli, która poza paroma słowami nie znała żadnego zachodniego języka. To chyba tłumaczy jej uczynność w stosunku do Mary-

Raz tylko odstąpiła od zasady: „Usługa wyłącznie dla cudzoziemców” — i to ją zgubiło. Któregoś wieczoru, gdzieś w początkach sierpnia, zaczęła ją facet znany z widzenia jako bywalec baru w „Grandzie”. Nie chciała z nim pójść. Wtedy oświadczył, że da jej 50 dolarów i machnął przed oczyma 100-dolarowym banknotem.

Poszli najpierw na kolację do „Grandu”, a później do niej. Zdażyła już wmyślając niekropującą garsoniere. Siości oplotła, ale za to miała swobodę.

Noc jak noc, ani lepsza ani gorsza od innych. Gorzej z nadranym rozrachunkiem. Młody człowiek, który przedstawił się jako Andrzej miał

100 dolarów w jednym banknotcie, a jej należało się tylko 50. Wydała mu więc resztę: 15 dolarów i 100 marek zachodniemieckich.

Rano, gdy obejrzała dokładnie banknot, zaskoczyła, że z dziesięciu 100-dolarówek była fałszywa. Jak później ustalone, została przerobiona z 1-dolarowego banknotu. Taka strata. To bzdura! Ona mu pokazała. Tak się wściekała, że nie zważając na ewentualne konsekwencje, pobiegła na milicję z banknotem w garści. Z komendy, przynajmniej na razie, już nie wyszła. Zatrzymano ją do wyjaśnienia sprawy. Andrzeja zatrzymano w ciągu dwóch dni. Nawet nie mógł się wypierać, jako że w momencie aresztowania znalazłono przy nim następną fałszywą 100-dolarówkę. Przyznał się do wszystkiego i wskazał źródło, czyli fałszerza dolarów.

Oboje czekają na sprawę. On za wprowadzenie do obiegu fałszywych banknotów, a ona za obrót dewizami, tyle, że on odpowiada za areszt, a ona z wolnej stopy. Warto nadmienić, że kiedy wyznaczono ją z aresztu w obecności ojca oświadczyła, że ma już dosyć „wielkiego świata” i potulnie wróciła do rodzicielskiego domu do swego małego miasteczka.

KAROL STANIS

Studolarówka

Przyjechał. Poprosiła, żeby jej pożyczyl na bilet.

— Ależ oczywiście, to drobiazg. Skoro już jednak przyjechał, to przynajmniej do końca wakacji.

Została. Najpierw poszła na obiad. Potem pojechała do niego, żeby mogła się obmyć, przebrać — i chwilę odpocząć przed nową eskapadą. Piotr — tak kazał na siebie mówić — miał ładne mieszkanie. Właściwie wtedy duży pokój. Ale tak sprytnie ułożył meble, że robił wrażenie dwóch. Bardzo jej się podoba-

rodzice będą się denerwowali. — Drobiazg, moja mała. Masz tu papier i kopertę. Napisz do starych. Zaraz naraz. Masz tu podobno ciocię. Kławo, więc napisz, że zatrzymała się na kilka dni u cioci. Nie uwierz? Jak ciocia ma na imię? Janina. Ja w imieniu cioci dopiszę parę słów i tak nie poznają, czy to rzeczywiście ona.

Tak przekonującą mówiła, tyle obiecywała, że dała się przekonać. Tym szybciej, że bardzo jej się perspektywa takiego życia podobała. Może rzeczywiście się zakochała, a jeżeli tak, to może się z nią ożeni — myślała sobie. Dni i wieczory upływały jej jak w

mięszkanie nie może jej zostawić. Sama chyba rozumie. Rozumiała, ale już teraz nie miała ochoty z Warszawy wyjechać. Skorzystała więc z propozycji dziewczyny imieniem Jola, którą poznała u Piotra.

— Na razie możesz zostać u mnie. A potem z twoją figurą i śliczną buzią, będziesz mogła sobie wymyślać, jak ci chce. Ja też jestem z Dolnego Śląska. Przyjechałam tu na głoskowe występy i widział jak żyje. Co? To straszne. Gupta jest. Nie takie straszne, jak myślałam. I tak panna Marysia zeszła na niezbyt piękna, w każdym razie niezbyt mroźna

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO W ELKU

ZATRUDNI OD ZARAZ

każdą ilość męczyzn.

Praca bezpośrednio w produkcji w systemie akordowym.

Pracownikom przysługują uprawnienia przewidziane układem zbiorowym Przemysłu Mięsnego.

Zakwaterowanie dla osób samotnych w hotelu pracowniczym.

Blizszych informacji udziela Dział Spraw Osobowych WPPMS. (Elk, ul. Suwalska 86, tel. 32-74 wew. 164 i 193.

k 3459-0

LOKALE

PEŁOK — mieszkanie M-5, komfortowe zamieszanie na podobie w Białymstoku. Właściciel: Białystok, tel. 263-44

MIESZKANIE 52 m kw. — sprzedaż. Właściciel: Białystok, ul. Nowowarszawska 44 m 2.

KAWALERKĘ 37 m kw. (centrum Białegostoku) — sprzedaż. Oferty Biuro Ogłoszeń „5363”.

M-4 (telefon, i piętro) — sprzedaż. Oferty Biuro Ogłoszeń „5362”.

USŁUGI

OSRODEK Informacji Usługowej ul. Lipowa 4, tel. 415-800 — pełna informacja o wszystkich usługach.

k 3331-0

Anny Łukasz

serdeczne podziękowania składam rodzinie.

k 6351-1

Wyrzy szczerego współczucia

Przeszły Elektromechanicznej Spółdzielni Pracy w Białymstoku

inż. TADEUSZOWI BIELAWSKIEMU

z powodu zgonu

Teścia

składają:

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz urzędnicy.

k 3335-1

Wyrzy szczerego współczucia

KOL. TERESIE GORSKIEJ

z powodu zgonu

składają:

Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Graficznych.

k 3324-1

Wyrzy głębokiego współczucia

KOL. RYSZARDOWI KARASIOWI

z powodu zgonu

składają:

Dyrekcja, Związek Zawodowy oraz koleżanki i koledzy z WBGIT i RO w Sokółce.

k 3329-1

„OŚWIATA”

ODDZIAŁ WYKŁADOWY w Białymstoku

organizuje kursy zawodowe

- * kelnerskie (2-letnie)
- * kucharskie
- * dzierżawstwa maszynowego
- * krawiectwa damskiego
- * kwalifikacyjne w zawodach:
- ◊ branżi spożywczej (kucharz, kelner, cukiernik, masarz)
- ◊ branżi mechanicznej (ślusarz, tokarz, mechanik, frezer)

przygotowujące do egzaminu na tytuł mistrza i czeladnika

- ▲ spawania elektrycznego
- ▲ spawania gazowego
- ▲ mechaników samochodowych
- ▲ konserwatorów urządzeń chłodniczych

o r a z wszystkie inne kursy wynikające z potrzeb ludności i instytucji państwowych.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje biuro Oddziału KSP „Oświata” w Białymstoku, ul. Lipowa 34, tel. 209-12

codziennie oprócz sobót w godz. 7.30—15.45.

k 3431-0

SAMOOCHODY

„FIAT” 126p (1977 rok), stan dobry — sprzedaż. Tel. 332-98 (p. 15)

„SKODA” S-100, dwunajm. 3 x 4 — sprzedaż. Kol. Grabowska 67.

„SYRENA” 105L (1982 rok) — sprzedaż. Teresa Regulewska, Gołdap, ul. Zwycięstwa 10/2, tel. 211 (p. 15)

„WARTBURG” 312, sprawnie technicznie — sprzedaż na części. W. Zambrzycki, Rykielce 28 k/Białegostoku.

„WARTBURG” 333 — sprzedaż. 16-300 Augustów, Sienkiewicza 18, tel. 23-45.

PLAC budowlany — sprzedaż. 417-542.

16 HA z zabudowaniami — sprzedaż. Mieczysław Nasuto, zam. Chlewicki, D. Suchowola, woj. białostockie.

SPRZEDAŻ radio „Radmor” z kolumnami 40 W. 8 Ohm na gwarancji. Tel. 512-976.

TELEWIZOR czarno-biały — sprzedaż. Tel. 238-90.

DYWAN 2,5 x 3,5 zamienię na 3 x 3 lub sprzedam. Zagumien. na 19/3.

CYKLIARZKI i namiot — sprzedaż. Sokółka. Tel. 30-03.

HARMONIA 3,5 t. pianka, stan dobry — sprzedaż. Mrągowo, tel. 26-68.

k 3304-1

ROZNE

NAJNOWSZA „Praktyka” MTL-3 z obiektywem „Pentax” — sprzedaż. Tel. 225-11.

SPRZEDAŻ radio „Radmor” z kolumnami 40 W. 8 Ohm na gwarancji. Tel. 512-976.

TELEWIZOR czarno-biały — sprzedaż. Tel. 238-90.

DYWAN 2,5 x 3,5 zamienię na 3 x 3 lub sprzedam. Zagumien. na 19/3.

CYKLIARZKI i namiot — sprzedaż. Sokółka. Tel. 30-03.

HARMONIA 3,5 t. pianka, stan dobry — sprzedaż. Mrągowo, tel. 26-68.

k 3304-1

SUWALSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE „POJEZDZIE”

w SUWALKACH

wspólnie z ZESPÓŁEM SZKÓŁ TECHNICZNYCH w Suwałkach

ogłasza dodatkowe zapisy

do klas pierwszych w zawodach:

- ◊ murarz
- ◊ technolog robót wykończeniowych

Nauka trwa 3 lata.

Uczniowie odbywając praktyczną naukę zawodu na budowach prowadzonych przez SPB „Pojezdzie” w Suwałkach otrzymują miesięczne wynagrodzenie:

- w I roku nauki — 2.250 zł
- w II roku nauki — 2.700 zł
- w III roku nauki — 3.500 zł

Ponadto przedsiębiorstwo ZAPEWNI:

- * świadczenia socjalne ustalone w resorcie budownictwa
- * stypendium fundowane dla wyróżniających się w nauce
- * absolutnym wysoki zarobki
- * Zamieszaniem zapewnią miejsce w internacie.

Dokumenty należy składać w Dziale Spraw Pracowniczych SPB „Pojezdzie” w Suwałkach, ul. Reja 54 B.

k 3460-0

KOMUNIKAT

Na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1972 r. o terenach budownictwa jednorodzinnych i zagrodowego oraz o podziale nieruchomości w miastach i osiedlach (Dz. U. Nr 27, poz. 192)

Naczelnik Miasta i Gminy w Lipsku zawiadamia, że

7 sierpnia 1984 r.

został wyłożony do publicznego wglądu PROJEKT USTALENIA NACZELNIKA MIASTA I GMINY O ZASTRZEŻENIU TERENU BUDOWLANEGO W LIPSKU.

Z projektem zarządzenia można zapoznać się oraz zgłaszać do niego uwagi w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Lipsku przy ul. Rynek, pokój Nr 4 w terminie do dnia 18 września 1984 r. w godz. 8—15.

k 3531-1

KOMUNIKAT

Rejon Energetyczny w Giżycku informuje odbiorców o przeszerwowaniu linii energetycznej w miejscowościach:

- Giżycko, ul. Suwalska, Elka, OTL, Centrala, Nasienka, Tu-czarnia, Upatki PGR, Siedliska w dniu 16 VIII 84, w godz. 8—14;
- Giżycko, ul. Sikorskiego, Wileńskiego, Obr. Stalingradu, Wyznolenia w dniu 20—22 VIII 84, w godz. 8—14.

Powysze przerwy spowodowane są przegladem urządzeń elektro-energetycznych.

Blizszych danych udziela Rejon Energetyczny w Giżycku, tel. 22-47.

k 3423-1

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „NOWY WIREK”

w RUDZIE ŚLĄSKIEJ 7 (Kochłowice), ul. Thelmana 112

PRZYJMIĘ DO PRACY

na atrakcyjnych warunkach:

- ▲ do pracy pod ziemię — mężczyźni w wieku od 18 do 40 lat — wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych,
- ▲ na powierzchnię — ślusarzy, spawaczy, dekarzy, blacharzy, tokarzy, murarzy, tynkarzy, stolarzy i wartowników Straży Przemysłowej

PRZY PRZYJĘCIU Należy przedłożyć:

- * podanie
- * życiorys
- * świadectwa szkolne i kwalifikacyjne
- * świadectwa pracy
- * opinię z ostatniego miejsca pracy
- * dowód osobisty
- * książeczkę wojskową
- * legitymację ubezpieczeniową.

O s o b y pochodzące ze wsi powinny przedłożyć zaświadczenie z Urzędu Gminy stwierdzające fakt dotychczasowej pracy na roli oraz o aktualnej zębności w rolnictwie.

Kopalnia nie przyjmuje kandydatów, którzy w ostatnim zakładzie pracy porzucili pracę lub zostali zwolnieni dyscyplinarnie.

Szczegółowe informacje udziela Dział Zatrudnienia KWK „Nowy Wirek” tel. 428-081 wew. 5644

Ponadto informujemy, że

Zasadnicza Szkoła Górnicza przy kopalni „Nowy Wirek” PRZYJMIĘ UCZNIÓW

do klas pierwszych w następujących zawodach:

- ◊ górnik kopalni węgla kamiennego
- ◊ mechanik maszyn i urządzeń górnictwa podziemnego
- ◊ elektromonter górnictwa podziemnego

Blizszych informacji udziela sekretariat ZSG w Rudzie Śląskiej 7, ul. Thelmana 142, tel. 428-081 wew. 5597.

k 3515-0

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO w BIAŁYMSTOKU, ul. Pozioma 4 ogłasza PRZETARG NIEOGRAZICZONY na n/w środki transportowe:

1. samochód „Nysa” T-522, nr podw. 187355
Cena wywoławcza — 159.000 zł
2. samochód „Star” A-29 skrzyniowy, nr podw. 37144
Cena wywoławcza — 250.000 zł
3. nadwozie samochodu „Polonez”, nr podwozia 00001324
Cena wywoławcza — 37.400 zł
4. silnik samochodu „Polonez” nr 0001139
Cena wywoławcza — 69.000 zł
5. skrzynia biegów „Polonez”
Cena wywoławcza — 20.240 zł
6. wał napędowy „Polonez”
Cena wywoławcza — 2.420 zł
7. tylny most „Polonez”
Cena wywoławcza — 18.225 zł.

Powysze pojazdy i podzespoły można oglądać od 27 do 30 sierpnia 1984 r. w godz. 8—14 przy ul. Armii Radzieckiej 113.

I przetarg odbędzie się 30 sierpnia 1984 r. o godz. 10 w lokalu przedsiębiorstwa.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu na konto przedsiębiorstwa nr 805012-1401 BGZ O/Białystok lub godzinę przed przetargiem do kasy Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego.

W przypadku niesprzedania pojazdów i podzespołów w I przetargu ogłasza się II przetarg z ceną pomniejszoną o 50 proc. dla w/w pojazdów w dniu 31 sierpnia 1984 r. o godz. 10.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 3343-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego — przerwa urlopowo-
Białostocki Teatr Lalek — przerwa urlopowo-

KINA

„Pokoje” — „Na granicy” prod. USA (od lat 18), godz. 15.30, 17.45
„Ton” — „Przegląd na Pacyfiku” prod. rum.-franc. (b.o.), godz. 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, 22.30, 24.30
„Imperium kontraktowe” prod. USA (od lat 12), godz. 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, 22.30, 24.30
„Walka o ogień” prod. kanad.-franc. (od lat 18), godz. 17.30, 19.30
„Syrena” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12), godz. 10.30, 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30, 22.30, 24.30
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod. USA (od lat 18)
„Nuciane-Nida” — „Blues Brothers” prod. USA (od lat 18)
„Sejny” — „Ostatnie metro” prod. franc. (od lat 15)
„Węgrów” — „Ucieczka z Alcatraz” prod. USA (od lat 18)
„Wydminy” — „To tylko rock” prod. polsk. (od lat 15)
„Pis” — „Pozostawcie zafinancowanie” prod. USA (od lat 12)
„Prostki” — „F.I.S.T.” prod.

